



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Co dalej
z pałacem w Piersnej
| s. 2



Do biegu,
gotowi – start!
| s. 5



Z nowym kijem
za trzy punkty
| s. 8



Uświadamia czy przeraża?

WYDARZENIE: Po Czeskim Cieszynie przez trzy dni krąży ekspozycja „Stop ludobójstwu”. Wystawa przeciwko aborcjom, która od kilku lat pokazywana jest w różnych miejscach Republiki Czeskiej, nieraz już budziła emocje. Nie inaczej jest nad Olzą.

We wtorek tuż przed południem aktywiści ustawiają stolik z materiałami informacyjnymi oraz z petycją przeciwko legalności aborcji na chodniku przed budynkiem Średniej Szkoły Rolniczej. Rozstawiają kilkanaście billboardów. Na dużych, wymownych i drastycznych zdjęciach aborcja zestawiana jest ze zbrodniami przeciwko ludzkości, popełnianymi w różnych okresach i na różnych kontynentach. Fotografie rozszarpanych przez narzędzia chirurgiczne płodów sąsiadują ze zdjęciami ofiar ludobójstwa w Kambodży czy byłej Jugosławii, zdjęcie ratowanego przez lekarzy noworodka, urodzonego w 24. tygodniu ciąży, ze zdjęciem płodu w tym samym wieku, zabitego przez lekarzy.

Po skończeniu piątej lekcji wychodzi ze szkoły pierwsza grupa uczniów. Niektórzy wdają się w dyskusję z organizatorami akcji. Słychać głosy, że aborcje są prywatną sprawą każdego, że każdy ma prawo wyboru. Jedna z dziewczyn podpisuje petycję. Mówi, że jej siostra przerwała ciążę i teraz tego żałuje. Dwie inne uczennice bardziej szczegółowo oglądają wystawę. Później, zachęcane przez organizatorów, również podchodzą do stolika i podpisują się. Jedna z nich, przedstawiająca się imieniem Andrea, mówi, że aborcje jej się nie podobają, ale ludzie i tak postąpią, jak uważają za słusne. Uważa, że wystawy nie powinno być przed szkołą. – Myślę, że kiedy kobieta już zajdzie w ciążę, powinna czuć się za to odpowiedzialna, nawet jeżeli nie chce dziecka – mówi natomiast jej koleżanka.

Przed budynek wychodzi dyrektorka szkoły, Petra Swaczynová. Przygląda się zdjęciom. – Nie podo-



FOT. MAREK SANTARIUS

Wczoraj wystawa została ustawiona przed czeskokieszyńskim gimnazjum przy ul. Frydeckiej.

ba mi się to – przyznaje. Podchodzi do organizatorów i wyraża niezadowolone z faktu, że większość billboardów ustawili nie wzdłuż drogi, lecz koło chodnika prowadzącego do drzwi szkoły, który znajduje się na prywatnej działce. Organizator wystawy Jan Vrána ze stowarzyszenia „Stop genocidie“ („Stop ludobójstwu“) argumentuje, że ma zezwolenie miasta. Cytuje artykuł ustawy o gminach, która mówi, że miejscem publicznym są m.in. wszystkie chodniki dostępne dla każdego, bez względu na to, kto jest ich właścicielem. Dyrekcja załatwia sytuację w ten sposób, że zamyka główne wejście i informuje uczniów, by wycho-

dząc ze szkoły, korzystali z drzwi na tyłach budynku.

Wczoraj wystawa została umieszczona przed budynkiem czeskiego gimnazjum przy ul. Frydeckiej.

Tam nie było sporów z dyrekcją, choć dyrektor Tomáš Hudec przyznał w rozmowie z „Głosem Ludu“, że nie jest pozytywnie nastawiony do tej inicjatywy. – Skoro miasto zezwoliło na to, by się odbyła, na publicznym chodniku, to nie mam do tego żadnych uwag. Ale zachwycony nie jestem – powiedział.

Jolanta Bubík, jedna z wolontariuszek dyżurujących przy wystawie, nie zgadza się z tym, że takiej wystawy nie należy pokazywać młodzieży. – Myślę,

że to bardzo dobra akcja, a argumenty, że tego nie powinny oglądać dzieci, są nie na miejscu. Dzieci mają możliwość, jeżeli się ich nie przypilnuje – a czasami trudno je przypilnować – oglądać w telewizji, na internecie, w różnych czasopismach, tak samo okropne rzeczy, którym nie towarzyszą żadne idee. A tu jest bardzo ważna idea ochrony życia ludzkiego. Jeżeli się mówi, że takie zdjęcia są niestosowne i niemoralne, to trzeba powiedzieć, że niemoralny jest ten, kto jest winny tego zła – mówi matka czwórki dzieci w wieku od 12 do 20 lat.

Dzisiaj wystawa odbywa się na jednej z ulic w okolicach rynku.

DANUTA CHLUP

ZDARZYŁO SIĘ

KOLEJNA OFIARA METANOLU

Zmarła 26. osoba, która zatrula się metanolem. To 60-letni mężczyzna, mieszkaniec Ostrawy. Przyczynę zgonu potwierdziła sekcja zwłok. Pomimo wprowadzonej prohibicji, liczba ofiar zatrucia metanolem rośnie. Wśród prywatnych zasobów są jeszcze tysiące butelek ze skażonym alkoholem. Tymczasem rząd RC drukuje nowe banderole i przygotowuje się do wprowadzenia certyfikatów pochodzenia i jakości wyrobów spirytusowych, co ma pomóc w stopniowym ograniczaniu prohibicji. Minister rolnictwa RC, Petr Bendl, przekonuje urzędników unijnych, że czeski rząd jest gotowy gwarantować bezpieczny rynek alkoholu. Gabinet ma zająć się tą sprawą w najbliższym posiedzeniu. Jeśli ograniczyłby lub odwołał prohibicję i jednocześnie odwołał zakaz eksportu alkoholu, a doszłoby do kolejnych zgonów, wówczas do głosu dojdzie Komisja Europejska. Jednostroinnie może wprowadzić zakaz importu czeskiego alkoholu broniąc zdrowia obywateli Unii. (kor)

NIEDOSZŁY SAMOBÓJCA W SZPITALU

Samobójstwo zamierzał popełnić we wtorek 29-letni mężczyzna, skacząc z mostu nad drogą ekspresową I/11w Mostach koło Jabłonkowa. Skoczył z wysokości około dziesięciu metrów. Nidoszły samobójca został z ważnymi obrażeniami przetransportowany śmigłowcem Pogotowia Ratunkowego do Szpitala Uniwersyteckiego w Ostrawie-Fifejdach. Jak poinformował nas rzecznik ostrawskiego Pogotowia Ratunkowego województwa morawsko-śląskiego, Lukáš Humpl, mężczyzna doznał złamania obu kończyn dolnych oraz miednicy. – Dłaczego mężczyzna chciał popełnić samobójstwo, pokaże śledztwo – dodał rzecznik Policji RC we Frydku-Mistku, Vlastimil Starzyk. Z powodu wypadku ruch na mosteckim odcinku drogi I/11 został wstrzymany na dwadzieścia minut. (kor)

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 15 do 20 °C

noc: 17 do 13 °C

wiatr: 5-10 m/s

dzień: 14 do 18 °C

noc: 13 do 9 °C

wiatr: 2-6 m/s

Matura na jednym poziomie

Jeden poziom trudności matur dla wszystkich oraz dwa przedmioty obowiązkowe – taką postać matur uchwaliła wczoraj Izba Poselska Parlamentu RC. Według nowelizacji Ustawy Szkolnej, która – jak podkreślił minister szkolnictwa Petr Fiala – jest rozwiązaniem tymczasowym, w ciągu najbliższych dwu lat maturzyści będą zdawali egzamin dojrzałości tylko z dwóch przedmiotów obowiązkowych i dwóch nieobowiązkowych. Do tych pierwszych ma należeć język czeski i język obcy lub matematyka. Czy się tak stanie, będzie zależa-

ło od decyzji Senatu. Na przyjęcie noweli pozostaje bowiem już tylko półtora miesiąca. Do 15 listopada br. uczniowie szkół średnich składają zgłoszenia do egzaminów maturalnych.

Zdaniem dyrektora Gimnazjum Polskiego, Andrzeja Bizonia, matura na dwóch poziomach trudności ma swoje logiczne uzasadnienie wówczas, gdy zdanie matury na wyższym poziomie pozwala uczniowi sięgnąć po indeks konkretnej wyższej uczelni. – Jeden poziom matur będzie miał sens wtedy, gdy będzie stanowić pew-

ne wypośrodkowanie obydwu dotychczasowych poziomów. Jeżeli jednak tym jedynym poziomem ma być dotychczasowy poziom podstawowy, to uważam, że zwłaszcza w szkołach typu gimnazjalnego to trochę za mało – stwierdził Bizoň.

Zmiany w systemie matur są reakcją na falę krytyki, z jaką spotkały się tegoroczne państwowe egzaminy maturalne, które zarówno zdaniem ekspertów, jak i uczniów były zbyt trudne. Najwięcej kontrowersji budził sposób oceniania prac pisemnych z języka czeskiego. Zgodnie z propozy-

cją posłów, ich ocena ma odtąd leżeć w kompetencjach nauczycieli, których mianuje dyrektor placówki.

Wczorajsze ustalenia posłów odnośnie matur państwowych przewodnicząca sejmowej komisji szkolnej, Anna Putnová (TOP 09) skomentowała tak. – Chodzi o rozwiązanie kompromisowe pomiędzy celem chcianym i możliwym – powiedziała. Nad osiągnięciem owego „chcianego” modelu matur będzie pracować komisja ekspertów przez najbliższe dwa przejściowe lata. (sch)



9 771212 422041

1 2 1 1 3

Co dalej z pałacem w Piersnej?

Niejedna dawna siedziba szlachecka na Śląsku Cieszyńskim jest dziś zaniedbana, o ile nie zmieniona się wręcz w ruinę. Zameczek myśliwski w Piotrowicach prezentuje się dobrze. Jego przyszłość jest jednak niepewna. Znajdująca się w nim restauracja i pensjonat od blisko roku są zamknięte.

Pałac w Piersnej, która jest dziś częścią Piotrowic, stoi w ładnym miejscu, na łagodnym wzgórzu. Droga do zamczku prowadzi przez las liściasty. Od października ub. roku można go zobaczyć jedynie z zewnątrz. Na drzwiach wisi informacja, że z przyczyn technicznych jest zamknięty. Przedsiębiorca,



Pałac w Piersnej dziś można zobaczyć tylko z zewnątrz.

który wynajmował obiekt, zrezygnował z dalszej działalności. Nie było mu łatwo, choćby dlatego, że w Piotrowicach ma konkurencję

w postaci hotelu „Dakol”. Właścicielkami pałacyku są cztery siostry. Mieszkają w Piotrowicach, więc los obiektu nie jest im obojętny. Ale są

już w wieku emerytalnym, a utrzymanie zabytkowego budynku nie jest ani proste, ani tanie. – Chcemy go sprzedać – zapewniły zgodnie dwie z nich, z którymi udało nam się skontaktować. To żadna nowość, ponieważ biura nieruchomości od wielu miesięcy oferują zameczek na sprzedaż. W tej chwili jest do nabycia za ponad 10 mln koron. Właścicielki nie chciały zdradzić, czy mają już potencjalnego nabywcę, ani też ujawniać swych nazwisk. – Ludzie dziś wszystkiego zazdroszczą – uzasadniła jedna z sióstr.

Historię pałacyku opisuje Mariusz Makowski w książce „Szlacheckie siedziby na Śląsku Cieszyńskim”. Wybudował go w pierwszej połowie XIX wieku Wojciech Gussnar, później przeszedł w ręce Larischów. Stał się siedzibą Georga i Marii Luizy Larischów von Mönichów. Maria Luiza, pochodząca z bawarskiego rodu, była ulubioną bratanicą samej cesarzowej Elżbiety,

zwanej Sisi. Hrabina krótko jednak mieszkała w pałacyku w Piersnej. Kiedy wyszło na jaw, że to ona poznała następcę wiedeńskiego tronu, żonatego arcyksięcia Rudolfa, z jego młodszą kochanką Marią Vetsera, razem z którą popełnił później samobójstwo, popadła w niełaskę na cesarskim tronie, rozwiodła się z Rudolfem i wyjechała do Bawarii. Pałac w Piersnej przeszedł w ręce Larischów z pobliskiej Karwiny. W 1927 roku kupił go Śląskocieszyńska Żupa „Sokoła”. Podczas II wojny światowej w zamczku znajdował się skład amunicji oraz pełnił funkcję obozu dla internowanych Polaków ze Śląska. Po wojnie kupili go Szczepan i Marta Wnukowie. Później przeszedł w ręce Rady Narodowej w Karwinie, w połowie lat 80. spółdzielnia „Jednota-Jedność” otworzyła w nim hotel i restaurację. W 1999 roku budynek oddano z powrotem spadkobiercom właścicieli. (dc)

Walka ogrodników

Jeden z trzynieckich trawiastych dziedzińców, który znajduje się pomiędzy ulicami Wolкера i Jiraska, zostanie na trwałe upiększony. Nowy park to efekt pracy osób biorących udział w dwudniowym ogólnokrajowym konkursie szkół ogrodniczych pn. „Lipová ratolest”.

Konkurs ogrodniczy organizowany jest w Republice Czeskiej od 2008 roku. Przyjęta została zasada mówiąca o tym, że prace młodych ogrodników nie powstają w hali, ale w przestrzeni miejskiej. Ekspozycje

konkursowe nie zostaną więc rozebrane. – Cieszymy się, że jesteśmy współorganizatorami tegorocznej edycji konkursu „Lipová ratolest”. Dla naszego miasta to prestiżowe wyróżnienie, gdyż wcześniej konkurs odbył się m.in. w Brnie czy Ołomuńcu – oceniła Jana Gawlasová, kierowniczka działu środowiska i rolnictwa Urzędu Miejskiego w Trzynie. W nietypowej rywalizacji bierze udział dwanaście drużyn reprezentujących różne szkoły ogrodnicze. Konkurs miał po raz pierwszy charakter międzyna-

rodowy. Nie zabrakło bowiem drużyny z partnerskiego miasta Bielska-Białej, utworzona została również czesko-słowacko-niemiecka drużyna mieszana. Inicjatywa, która ma na celu umożliwienie młodym ogrodnikom wykazania zdobytej wiedzy teoretycznej w praktyce, cieszy się coraz większym zainteresowaniem.

– Poszczególne drużyny pracować będą według projektu, tak jak każda profesjonalna firma ogrodnicza. Udowodnić muszą swoją wszechstronność, na przykład pracę z kamieniem, sadzenie drzew, krzewów, roślin. W niektórych sektorach pojawiają się również ławeczki, ponieważ przestrzeń ta sprzyjać powinna odpoczynkowi i relaksowi – powiedziała Jana Gawlasová, która równocześnie dodała, że wybór przestrzeni konkursowej nie był łatwy, gdyż wiele działek na terenie miasta należy do państwa lub Huty Trzyniec.

Z jakim rezultatem zakończona została rywalizacja młodych ogrodników, będzie się można przekonać już dziś. O godz. 14.00 zostaną ogłoszone wyniki. (maki)



Ogrodnicy szykujący się do rywalizacji.

Atrakcje dla Tarzanów

W Trzanowicach, za miejscową szkołą, stanął nowy plac zabaw dla małych Tarzanów. Atrakcje, wśród których znalazły się m.in. huśtawki, karuzela czy ogródek linowy, ufundowała Fundacja OKD, wspierając projekt „Trzanowice – boisko dla wszystkich”. Jak zapowiadają przedstawiciele gminy, plac zabaw zostanie doposażony w ławki oraz

otoczony zielenią. Nowe drzewa i krzewy posadzą tam dzieci wspólnie ze swoimi rodzicami oraz dziadkami z okazji Międzynarodowego Dnia Drzew. – Wierzymy, że boisko stanie się ulubionym miejscem zabawy, że całe rodziny będą przyjemnie spędzać w nim swój wolny czas – żywi nadzieję wójt, Jan Tomiczek. (sch)



W Trzanowicach małych Tarzanów nie brakuje.

CYTAT DNIA

Fundacja Wisławy Szymborskiej zrealizowała już większość zapisów z testamentu poetki. Wkrótce ogłosi zasady międzynarodowego konkursu jej imienia. Dziś fundacja oficjalnie zainauguruje działalność wieczorem poetyckim w Centrum Manggha w Krakowie. Dużo już jednak zrobiła zrobic. – *Przed wszystkim przejęła ode mnie realizację testamentu Wisławy Szymborskiej. Właścicielem wszystkie zapisy prywatne zrealizowaliśmy. Pozostało nam jeszcze jedno zalecenie pozatęstamentowe: Pani Wisława pozostawiła nam listę przyjaciółek, które mamy zaprosić do jej mieszkania, gdzie ma się odbyć ostatnia loteryjka – powiedział Michał Rusinek, długoletni sekretarz noblistki, który jest jednym z członków zarządu Fundacji.* (maki)

Głos Wolnej Europy w Cieszynie

Jubileuszową wystawę „Głos Wolnej Europy” można zobaczyć również w Cieszynie. Ekspozycja, która po raz pierwszy została zaprezentowana w siedzibie Senatu RP w Warszawie 3 maja br., czyli dokładnie w 60. rocznicę uruchomienia Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, trafiła nad Olzę dzięki inicjatywie posłanki Aleksandry Trybuś i senatora RP, Tadeusza Kopcia. W Książnicy Cieszyńskiej można ją oglądać jeszcze przez dwa dni – dziś i jutro.

Jak zauważyła Trybuś, wystawę sprowadzono do Cieszyna głównie z myślą o młodzieży szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Dla nich czasy, kiedy Radio Wolna Europa nadawało do Polski zza żelaznej kurtyny, to historia. Wystawa zaś, przedstawiona na 20 planszach oraz pięciu stanowiskach audio, może być dla młodzieży właśnie żywą lekcją historii. – Chcemy dotrzeć do mło-



Wystawę sprowadzono do Cieszyna głównie z myślą o młodzieży.

dzieży, żeby uświadomić jej, że dostęp do informacji nie zawsze był taki prosty – powiedziała.

Nadawane z zagranicy audycje polskie Radia Wolna Europa należały przez ponad 40 lat do najczęściej słuchanych, aczkolwiek konsekwentnie zagłuszanych. Prezentowały „inną prawdę” o systemie komunistycznym oraz o „imperialistycznym” świecie. Aby dać temu świadectwo oraz przypomnieć czasy pracy w monachijskiej rozgłośni, do Cieszyna przyjechali we wtorek dawni dziennikarze radia. Oprócz Barbary Nawratowicz, która była głównym gościem spotkania w Książnicy, obecni byli również Stanisław Deja oraz Alfred Znamierowski. Więcej o losach oraz filozofii życiowej aktorki, współzałożycielki krakowskiej „Pivnicy pod Baranami”, redaktor Nawratowicz, napiszemy w sobotnim „Głosie Ludu”. (sch)

MIĘDZYNARODOWY KONKURS MUZYKI I PIEŚNI IM. STANISŁAWA HADYNY, CZYLI...

Zaolzie w Koszęcinie

Koszęcin kojarzy się z Zaolziem nie tylko poprzez Stanisława Hadynę, którego „Śląsk”, rezydujący w koszęcińskim zamku, będzie odchodził w przyszłym roku swoje 60-lecie, ale także z racji Międzynarodowego Konkursu Muzyki i Pieśni, noszącego imię naszego karpęckiego rodaka. Od lat faworytami są w nim soliści i zespoły z lewego brzegu Olzy.

W ubiegły piątek odbyła się 14. edycja konkursu, a dodajmy, że współorganizatorami tej bardzo ważnej imprezy są – oprócz koszęcińskiego zespołu – nasze Polskie Towarzystwo Artystyczne „Ars Musica” oraz szkoły noszące imię twórcy „Śląska”, wśród nich zaś bystrzycka w szczególności. Gdy jesteśmy już przy konkretnych, zauważmy, że na 25 punktów programowych, wypełniających tegoroczny konkurs (soliści, duety, zespoły wokalne, instrumentalno-wokalne w najróżniejszych kategoriach wiekowych), Zaolziacy wystąpili aż w 16 z nich. Ich przewaga wyrażała się nie tylko w liczbach, ale przede wszystkim w tym, co najistotniejsze – w sposobie wykonywania pieśni i w całej otoczkę, która temu towarzyszy, czyli na przykład w autentyczności języka, stroju, w doborze repertuaru itp.

Od lat wiemy, że nasze dzieci i młodzież znakomicie czują sens ludowego śpiewania, tudzież i gwary (w tym roku jednak, ku zaskoczeniu wszystkich, bardzo konkurencyjni byli wykonaw-



W akcji Dorota Bartnicka.

Zdjęcia: LESZEK KALINA

cy górnośląscy), co jest niewątpliwą zasługą pedagogów, bardzo ofiarnych i kompetentnych, kształtujących przez całe lata ludową muzykalność swoich podopiecznych. Dzięki nim i tym razem błyszczeli wykonawcy z Gnojnika, Bystrzycy, Trzynieca, Czeskiego Cieszyna (z podstawówki i gimnazjum) oraz z maleńkiej, kilkunastoosobowej stonawskiej szkółki, z której W. Grudzińska przywołała znakomity zespół wraz z kapelą. Jej możliwości w porównaniu z innymi szkołami są nieporównywalne. Tym większe dla niej i rodziców uznanie. Na marginesie zaś warto przypomnieć, że chodzi tu nie tylko o śpiew i muzykę, ale o fundamentalne wartości naszego zaolziańskiego bycia, poprzez które wpływamy nie tylko na wrażliwość estetyczno-artystyczną naszych uczniów, ale przede wszystkim na ich poczucie przynależności do naszego kręgu narodowo-kulturowego.

W innym miejscu odnotowujemy koszęcińskie sukcesy naszej młodzieży, tu zaś wypunktujemy najważniejsze wnioski, płynące z tej konfrontacji.



Katarzyna Stonawska i Karolina Franek z PSP Gnojnik.

1. Regulamin należy traktować bardzo poważnie, m.in. ten jego punkt, który mówi o konieczności zaśpiewania jednej pieśni St. Hadyny. Jego zignorowanie automatycznie obniża wartość wykonawcy.

2. Jakkolwiek stroje naszych śpiewaków i muzykantów odznaczają się na ogół starannością, nie zawadzi przyjrzenie się dokładniej kabotkom cieszyńskim, długości fortucha i przeposki, w stroju gorolskim zaś relacjom między fortuchym a fortuszkym itp. Powiało wręcz wschodniosłowiańszczyzną, gdy jeden z goroli potraktował koszulę jako rubaszkę, wypuszczając ją wolno na spodnie.

3. Styl wykonawczy, o czym już była mowa, polega nie tylko na czystości

intonacyjnej, ale przede wszystkim na umiejętności wyeksponowania „duży” pieśni, jej istoty. Trzeba po prostu wiedzieć, co i o czym się śpiewa, co z kolei powinno emanować z uśmiechu, ruchu, mimiki, rytmiki itd. Przykładowo pieśniczka „Jidóm gorole z fajkami” nie jest marszem, bo gronie to nie plac defilad, ale teren, gdzie „jizdzenie” jest uciążliwe, stąd ma powagę, dostojność. Ponadto gorole to ludzie poważni, a nie pasterze ganiający za swoim stadem.

Inny problem. Skrzypkowie, zwłaszcza prymiści, powinni pamiętać o tym, że, chcąc wzbudzić podziw szybkim i nieraz chaotycznym przebiegiem palców, co jest zazwyczaj nieudolnym naśladowaniem muzykantów słowackich i południowomorawskich, wypaczają, podobnie jak cymbały w kapelach cieszyńskich, etniczny kształt naszej tradycji, a to z kolei jest zarzutem podstawowym.

4. Trzeba się również bardziej wysilić, by wybrać spośród wielotysięcznego repertuaru cieszyńskich pieśni ludowych te rzadko lub rzadziej wykonywane. Tchnie ubóstwem kulturowym śpiewanie w kółko o wyjeżdżającym furmanku, o werbiyrzach w dziedzinie, o rozlewającej się wodzie na kraju zielonego lasu itp.

Na koniec pytanie, czego sobie życzyć? Tego, żeby śpiewających „na ludowo” szkół było więcej, tudzież żebyśmy poważniej traktowali tę formę kreowania naszej tożsamości, żebyśmy rzetelniej zastanawiali się nad tym, jak robić to jeszcze lepiej, czyli tak, by Zaolzie stało się wzorem dla całego Śląska, choć po części już nim jest.

DANIEL KADŁUBIEC

Więcej zdjęć z konkursu na www.glosludu.cz

ROK JUBILEUSZOWY ROZPOCZĘTY

Także w piątek „Śląsk” uroczysto zainaugurował 60. sezon artystyczny. Po raz pierwszy w historii zespołu koncert transmitowany był na żywo, za pośrednictwem internetu. Patronat nad całym rokiem jubileuszowym objęli prezydent RP, Bronisław Komorowski, oraz marszałek województwa śląskiego, Adam Matusiewicz.

– Pragniemy serdecznie podziękować naszej publiczności za ponad pół wieku wspaniałej przygody z kulturą narodową. „Śląsk” to spełnione marzenie Stanisława Hadyny i kilku pokoleń niezwykłych artystów, którzy wspólnie tworzyli i tworzą zespół, dzieląc się z publicznością – w Polsce i na świecie – najpiękniejszymi wartościami rodzimej kultury. Wykreowaliśmy razem jedną z najbardziej rozpoznawalnych polskich marek artystycznych. Od dziś – przez cały rok jubileuszowy – zapraszamy do wspólnego świętowania. Bądźcie z nami wszędzie tam, gdzie będą taniec, śpiew i muzyka w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny – powiedział na początku uroczystej inauguracji 60. sezonu artystycznego „Śląska” i rozpoczęciu koncertu galowego „A to Polska właśnie” dyrektor naczelny zespołu, Zbigniew Cierniak.

Publiczność przyjęła koncert owacjami na stojąco. Opuszczając gościnnie mury koszęcińskiego pałacu wszystkim brzmiał jeszcze fragment wspomnień Stanisława Hadyny z książki „W pogoni za wiosną”, odczytany na początku uroczystości: „Pierwsza myśl o zespole była dzieckiem pachnących wieczorów, kiedy wraz z pasterzami karpęckimi siadywałem na pniach wokół ogniska, a ojciec snuł beskidzkie opowieści i legendy. I tak to się właściwie zaczęło...” (jw)

kat.	miejsce	osoba, zespół	szkoła
A1	2.	Izabela Bolek	PSP Trzynieć-Oldrzychowice
B1	1.	Dorota Bartnicka	PSP Trzynieć
B1	3. exeq.	Anna Grycz	PSP Trzynieć
B1	3. exeq.	Julia Oliwia Kwiek	PSP Czeski Cieszyn
C1	1.	Katarzyna Stonawska	PSP Gnojnik
C1	2.	Nela Marosz	PSP Gnojnik
C1	3.	Katarzyna Zagóra	PSP Gnojnik
C2	1.	Katarzyna Stonawska Karolina Franek	PSP Gnojnik
C2	2.	Mirosława Putzlacher Daniel Putzlacher	PSP Czeski Cieszyn
C4	2.	Zespół Wokalny Gnojnik	PSP Gnojnik
C4	3. exeq.	Ludowe Crescendzianki	PSP Bystrzyca
C4	3. exeq.	Dziecka ze Stonawy	PSP Stonawa
D4	1.	Kapela Gorolsko „Zorómbek” oraz PTA „Ars Musica”	Gimnazjum Czeski Cieszyn

kategorie:

- I soliści
II duety
III zespoły wokalne do 10 osób
IV zespoły wokально-instrumentalne do 15 osób

V chóry a'capella od 15 osób

przedziały wiekowe:

- A) dzieci – do 6 lat
B) od 7 do 11 lat
C) od 12 do 15 lat
D) młodzież od 16 do 21 lat

»Suszanie« podbili Toskanie

W dniach od 12 do 17 września zespół „Suszanie” z Suchoj Górnej zaliczył wypoczynkowo-festiwalowy wyjazd do północno-wschodniej Toskanii. Celem włoskiej eskapady był głównie udział w Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym „Tirrenia”, który odbył się 15 i 16 września w nadmorskim mieście Viareggio, a uczestniczyło w nim osiem zespołów folklorystycznych (wraz z nami) – po dwa z Grecji, Bułgarii i Czech oraz po jednym z Turcji i Włoch.

Oprócz nas Republikę Czeską reprezentował jeszcze zespół „Beskyd” z Zubří. Podczas pobytu udało nam się także poznać urok historycznych miast Toskanii, piękno górzystego krajobrazu i urozmaiconego wybrzeża. Byliśmy zakwaterowani w małym ospalym uzdrowskim miasteczku San Giuliano Terme, położonym na zboczu Gór Pisańskich, ze starym kamieniołomem marmuru, przewodnika z wykładem po polsku mieliśmy zapewnionego przy zwiedzaniu Florencji i Pizy (dokładniejszy

opis tych wspaniałych miast jest chyba zbędny – wrażenia były ogromne). Do Pizy w związku z problematycznym dojazdem autobusem pojechaliśmy miejscowym pociągiem, co było wyczynem z niemałą dawką adrenaliny. Oprócz tych dwóch znanych miast niektórzy z nas mieli możliwość zwiedzenia przepięknego historycznego miasta Lucca, wszyscy też mieli dosyć czasu na przechadzkę po głównym bulwarze nadmorskim festiwalowego miasta Viareggio z uroczymi domami secesyjnymi i egzotyczną florą.

Oczywiście była też plaża i morze – najpierw kamienista plaża ze wzburzonym morzem w Marina di Pisa, a następnie piaszczyste plaże z płytkim morzem w Viareggio. Pogoda była piękna, więc wszyscy chętnie korzystali z kąpeli słonecznych i morskich. Do domu wróciliśmy opaleni i pełni wrażeń.

Barbara Mračna,
kierownik ZPiT „Suszanie”

Fot. WOJCIECH PRIBULA

„Suszanie” na Placu Cudów w Pizie.

Mały naród, duży kompleks

Idąc rok temu za chlebem do Pragi, naiwnie uwierzyłem swoim liberalnym kolegom, przekonującym mnie, że prasy Czesi i w ogóle Czesi na zachód od Ostrawicy są kwintesencją tolerancji, iż pałają miłością do Polaków itp. Rok od rozpoczęcia mojego pobytu w stolicy RC mija w środku samej aferki alkoholowej, czas więc na podsumowanie czeskiej miłości wobec swoich sąsiadów.



Pisano już wielokrotnie na łamach „Głosu Ludu” o stereotypach polsko-czeskich, o polskich różowych okularach wobec Czechów oraz czeskich uprzedzeniach wobec Polaków. Będąc rok w Pradze, niestety muszę potwierdzić owe stwierdzenia. Spora grupa Polaków pochodzących z Polski, mieszkających w Pradze stanowi piątą kolumnę czechofili. Rozmawiając z nimi odnosi się wrażenie, że mówią chyba o innym państwie. Wszystko w Czechach jest super: piwo, sklepy, drogi, pociągi i marihuana. Najbardziej super są jednak Czesi: tolerancyjni, wyrozumiali, kosmopolityczni, weseli i nowoczesni. Ogrom bzdur, które przez ten rok usłyszałem z polskich ust, nie przestaje mnie zadziwiać. Otóż w Czechach ponoć wcale się nie kradnie, przestępczość niemal nie istnieje, a w knajpach nigdy nie dochodzi do bijatyk, bo Czesi z wszystkimi lubią się bratać przy piwku. Lista podobnych założeń jest bardzo długa. Spora część praskich Polaków pocieszca

się szybciej niż kiedyś galicyjscy Polacy w Witkowicach. Szlifują niepoprawny praski czeski, by tylko czuli się bardziej „światowi”. Doznałem także przykrego rozczarowania, gdy jeden z moich polskich współpracowników rozmawiał ze mną łamaną czeszczyzną, nawet gdy ja odpowiadałem mu czysto po polsku. Absurd. Bravo Polacy!

Niekończąca się miłość Polaków do Czechów nie zna granic, tak samo jak małostkowa nienawiść Czechów wobec nas. Aferka alkoholowa nie tylko rozszerzyła w społeczeństwie czeskim niespotykaną jak dotąd paranoję, ale także znów odkryła stare i dobrze znane czeskie kompleksy. Na każdym kroku można w Pradze usłyszeć, że wszystko polskie jest złe, teraz już nie tylko żywność, ale także alkohol. To przecież oczywista sprawa, że ślady lewej wódki prowadzą do Polski. Hyde Park w Telewizji Czeskiej pełen jest ksenofobicznych uwag o Polsce i zakazywaniu całego importu z Polski, bo „z Polski prze-

cież nigdy nic dobrego nie przyszło”. Czeskie gazety powielają i szerzą te brukowe poglądy, dodając od czasu do czasu kolejne rewelacyjne artykuły o tym, jak cała Polska pełna jest katolickich pedofilów. Wszystko w sytuacji, gdy w Polsce nikt nawet pół-oszczerstwa wobec Czechów nie wysuwa; w sytuacji, gdy zabójczy alkohol metylowy ma stuprocentowo czeską genezę.

Fobia wobec wszystkiego, co polskie dopełnia już wcześniejsze antypolskie stereotypy. Już wielokrotnie słyszałem od swoich czeskich znajomych, że w Polsce wszyscy jeżdżą ciągle konno, że kobiety są używane w polach zamiast pługu itp. Pewna znajoma wyraziła zdanie, że do Polski nigdy by swoich dzieci nie zawiozła, bo na granicy pewnie schwytał by ich zły ksiądz katolicki i przemocą zmusił do całowania krzyża. Niewiele lepiej mają Słowacy, którzy są w Pradze wyśmiewani na każdym kroku, mając status społeczny niemal biednych gospodarzy gdzieś

z Azji. W pracy raz w tygodniu moi czescy koledzy bawią się w wyśmiewanie słowackiego jako śmiesznego języka. Słyszac znów głośnie nabijanie się z „drevokocurów”, wychodzę. Wyszydzanie słowackiego i Słowaków jako zafanego narodu osiągnęło już taki poziom, że nawet Węgrzy ze Słowacji, których w pracy sporo, bronią swoich rodaków. Zmasowane poniżanie Słowaków w ramach niby-humoru osiąga swój czehizacyjny cel. Zaczyna się na „nashle” w windzie, a kończy na nieudolnym „rzykaniu”. Słowackość w Pradze umiera szybko. W ostatnim Spisie Powszechnym niemal 25 tys. mieszkańców Pragi zadeklarowało słowacką narodowość. Kolejnych kilkadziesiąt tysięcy Słowaków – obywateli Słowacji mieszka w Pradze. W zeszłym roku słowaccy działacze próbowali w Pradze uruchomić słowackie gimnazjum – zgłosiło się siedmiu dzieci...

Czeskie poczucie wyższości nad innymi narodami nie zna granic.

Wszędzie jest gorzej, wszystko jest gorsze, tylko w Czechach jest pięknie, no i może jeszcze w Niemczech. Czesi sami siebie bardzo kochają, w zwierciadle widząc nowoczesnych, tolerancyjnych Europejczyków. Ten sielankowy obraz wspomagany jest badaniami opinii publicznej, które co roku potwierdzają, że Czesi najbardziej lubią właśnie Słowaków i Polaków. Piękny, jednak kołtuński obraz, jak już pisałem wyżej. W rzeczywistości jest zupełnie inaczej. Nie trzeba ubierać się w mundury i maszerować ze sztandarami, by być prowincjonalnymi ksenofobami. Polecam owym ksenofobom dłuższy wyjazd za granicę, bowiem z zagranicy Czechy wyglądają zupełnie inaczej i wcale nie tak sielankowo.

Marzę o tym, by pewnego dnia zwykły czeski Novak dostrzegł, że Polska nie jest teokratycznym krajem trzeciego świata, produkującym same wadliwe produkty. Daleka jednak droga przed nami.

Adam Krumnikl

Z perspektywy obu krajów

Chciałem serdecznie podziękować za tekst autorstwa Kazimierza Kaszpera, jaki pojawił się w ostatnim wydaniu „Głosu Ludu”. Artykuł pod tytułem „Obraz Polski i Polaków w Czechach na tle afery metanolowej” w dużym stopniu oddaje moje odczucia na temat otaczającej nas polsko-czeskiej rzeczywistości i ugruntowanych pomiędzy obu narodami stereotypów. Dobrze, że ktoś powiedział to na wprost, nawet jeżeli czasami tekst był ciut jednostronny, bo ja osobiście zauważam, że czeska prasa zaczyna pisać o Polsce jednak lepiej, a teksty negatywne przeplatają się w ostatnich latach z pozytywnymi. Podobną

tendencję zauważam także na forach internetowych. Nie oznacza to, że jest już dobrze, ale wydaje mi się, że jednak lepiej niż jeszcze kilka lat temu. Wszystko zepsuła oczywiście ostatnia kampania medialna na temat polskiej żywności.

Artykuł wydaje mi się wręcz błyskotliwy jeżeli chodzi o poczucie humoru i umiejętne operowanie słowem. Z drugiej strony osoby, które nie są do końca przekonane, mogły go odebrać jako lekko zacietrzewiony. Myślę, że czytelnikom „Głosu Ludu” przydałby się też jakiś rzetelny tekst opisujący w oparciu o fakty polskie sukcesy gospodarcze ostatniego

dwudziestolecia. Prawda jest bowiem taka, że wśród negatywnych informacji płynących z czeskiej prasy i bez pełnego dostępu do mediów polskich, tzw. „niezdecydowani” mogą czasami popadać w wątpliwość i przyjmować bez weryfikacji czeskie stereotypy.

Tak się składa, że przez 10 lat pracowałem w polskim (Warszawa, Wrocław) i czeskim (Praga, Ostrawa) oddziale Ernst&Young, a obecnie pracuję w Deloitte – firmach tzw. „Wielkiej Czwórki/ Big Four” zajmujących się badaniem sprawozdań finansowych dużych spółek w obu krajach. Badałem sprawozdania finansowe ČEZ-u, Agrofertu, Mittal

Steel, Taurona, TP S.A. i wielu innych wielkich przedsiębiorstw w Polsce i w Czechach. Z tego co wiem, jestem jedyną osobą, która wykonywała przez lata tego typu pracę po obu stronach granicy, co faktycznie daje pewną perspektywę i możliwość sformułowania niezależnej opinii. Szczególnie interesowały mnie zawsze kwestie związane z relacjami polsko-czeskimi i w tym kontekście będę prowadził wkrótce tzw. „webcast” z udziałem przedstawicieli Ambasady Polskiej w Pradze, aby omówić polsko-czeskie relacje gospodarcze ostatnich lat oraz polskie inwestycje zagraniczne w Czechach. **Andrzej Przechek**

SPROSTOWANIE

Do sobotniego artykułu na temat posiedzenia Rady Przedstawicieli z czwartku 20 września („W Kongresie już o wyborach”), na którym m.in. przedstawili się czterej polscy kandydaci do Rady Województwa, wkraść się błęd, konkretnie do wypowiedzi Bogusława Chwajala z SPOZ. Otóż we władzach województwa morawsko-śląskiego jedynym polskim radnym był nie Bohdan Małysz (znany młody polski historyk wywodzący się z Zaolzia), lecz jego kuzyn, Henryk. Za pomysł obu panów Małyszów serdecznie przepraszam.

JACEK SIKORA

Jam sessions w »Dziupli«

Czeskocieszyński klub „Dziupla”, dziś lokal Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w RC, zawsze stawał na dobrą muzykę. Nie tylko na rocka lub bluesa, ale zawsze, już od 60. lat ubiegłego wieku, kiedy „Dziupla” się zrodziła, grano tu też dobry jazz. A ta tradycja powraca: od października odbywać się tam będą jam sessions. Zawsze wieczorem w pierwszy piątek każdego miesiąca. I to pod batutą, a raczej „pod saksofonem” Zbyszka Kaleta.

36-letni Zbigniew Kaleta pochodzi z Bystrzycy, mieszka obecnie w Czeskim Cieszynie. Jego kwartet jazzowy to dla cieszyńskich fanów nowość. Oprócz klarнету gra na saksofonach: altowym i tenorowym. Od kilku lat prowadzi kapelę Zbigniew Kaleta Quartet, w której grają ponadto: Jan Kyjovský – gitara, Lukáš Mužík – gitara basowa oraz Samuel Bocek – perkusja, przyjaciele-muzycy z Czeskiego Cieszyna, Ostrawy i Opawy.

– Działamy głównie na ostrawskiej scenie jazzowej – mówi Zbigniew Kaleta. – Gramy jazz „elektryczny”,

tw. fusion. Naszym wzorami są przede wszystkim: John Coltrane, Michael Brecker, Chick Corea i jego kapela Return to Forever lub amerykańscy jazzmani: Bob Mintzer, Bob Berg, Chris Potter...

Kaleta wspomina, że jazzem za-



Zbigniew Kaleta Quartet na koncercie.

czął się interesować już w ostrawskim konserwatorium, chodził na koncerty do ówczesnego głośnego klubu „Blaník”, tuż koło Domu Kultury Witkowic. – Niestety, w końcu ten klub zamknięto. Ale był nowy klub „Parník”, do którego przeniosło się ostrawskie życie jazzowe. A tam już nie tylko byłem słuchaczem, ale też tam grałem. A podstawy jazzu odkrywałem u swoich wybitnych nauczycieli: Františka Mixy (reżysera dźwięku w Radiu Czeskim w Ostrawie i wicedyrektora ostrawskiego konserwatorium) oraz Jerzego Jarosika, Marka Podkowy i Jerzego Głowczewskiego (to już w Katowicach). Byli też wybitni saksofoniści: Piotr Baron, Maciej Sikała – opowiada młody jazzman.

Zbyszek Kaleta doskonale wie, że Zaolzie, a zwłaszcza Czeski Cieszyn od dawna są jedną ze stolic czeskiego i polskiego jazzu. – Grywałem nawet z założycielem czeskocieszyńskiego Jazz Q, Franciszkiem Schulhausem, podczas jego jubileuszu. Do dziś z tą kapelą współpracuję. Bardzo mnie to ucieszyło, że mogę grać

z takimi legendami nadolziańskiego jazzu – podkreśla.

Mówi, że cieszy go, że może grywać w „Dziupli”, w której jazz gościł od założenia klubu, czyli od lat 60. XX wieku. – Dlatego pomyślałem o tym, że warto tam ściągnąć jazzmanów z całego regionu, nie tylko z okolic Cieszyna, ale też z bardziej odleglejszych terenów. No i pograć sobie razem, żeby przynajmniej raz w miesiącu „pojamować” i przypomnieć utwory największych sław jazzu. I nie tylko, bo też bluesa czy rocka. Przecież jeden z największych gitarzystów naszego regionu, Štěpán Gažík z którym też miałem okazję zagrać, to muzyk, dla którego żaden styl nie jest obcy. Mam nadzieję, że chętnie przyjdzie na każdy nasz jam – dodaje Kaleta.

Pierwszy „kaletowski” jam session odbędzie się w „Dziupli” w piątek 5 października, kolejny zaś 2 listopada. – A zapraszam już wszystkich na grudniowe spotkanie. Bo to będzie takie nasze jazzowe koledowanie – zapewnia Zbigniew Kaleta.

JACEK SIKORA

ZBIGNIEW KALETA

Polski saksofonista i klarncista. Urodził się 15 lutego 1976 w Trzyńcu. Absolwent Konserwatorium Janačka w Ostrawie, Uniwersytetu Ostrawskiego i Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Założyciel kapeli Zbigniew Kaleta Quartet. Jest też członkiem grupy akompaniującej czeskiej wokalistce jazzowej Danie Vrchovskej. Współpracuje lub współpracował: z Narodową Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia w Katowicach (muzyka klasyczna), Ostrawską Orkiestrą Radiową (muzyka jazzowa i rozrywkowa), Filharmonią Śląską w Katowicach, Filharmonią im. L. Janačka i Orkiestrą Kameralną im. L. Janačka w Ostrawie, Orkiestrą Kameralną Impuls z Bytomia, Orkiestrą Kameralną Uniwersytetu Ostrawskiego, Morawską Filharmonią w Ołomuńcu, Kwartetem Śląskim lub w owkalistką Markétą Konvičkovą, i czeskocieszyńską formacją Jazz Q. Od roku 2005 uczy gry na saksofonie w Konserwatorium Janačka w Ostrawie, od roku 2010 też na Uniwersytecie Ostrawskim. **(kor)**

GŁOSIK

Do biegu, gotowi – start!

Ponad 1300 dzieci z 16 szkół z Trzyńca i okolic rywalizowało w ubiegłym tygodniu w biegu na orientację. 37. edycję Beskidzkiego Azymutu Młodzieży zorganizował w środę 19 września trzyński oddział Biegu na Orientację, jak zwykle – w Parku Leśnym. Do zawodów zgłosiły się też dwie polskie szkoły: z Trzyńca oraz Oldrzychowic.

Jak powiedziała nam główna organizatorka biegu, Anna Gavendová, podczas gdy inne zawody przeznaczone są zwykle dla wybranych uczniów, którzy trenują dany sport, beskidzki Azymut jest dla wszystkich. – Trasy nie są trudne, są dostosowane do grup wiekowych, dlatego każde dziecko może wziąć udział – dodała pani Anna. Dzieci z pierwszego stopnia nauczania rywalizowały w sześciu kategoriach na dwóch trasach poprowadzonych przez Park Leśny. Młodszy uczniowie mieli za



Fot. ARC

Start zawodów w Parku Leśnym (z prawej strony polscy uczniowie z Oldrzychowic).

zadanie przebiec trasę o długości 1,5 km, a dzieci ze starszych klas – 2 km. Po drodze zawodnicy meldowali

się w sześciu punktach kontrolnych. Trzyńska Polska Szkoła Podstawowa z ulicy Dworcowej na zawody w biegu na orientację jeździ co roku od początku ich organizowania. Dzieci stawiały się także i w tym roku. Do Parku Leśnego przyjechało też 18 uczniów polskiej podstawówki w Oldrzychowicach, troje z nich jest zresztą członkami Sekcji Biegu na Orientację. Puchary i dyplomy otrzymało sześć pierwszych zawodników w każdej kategorii.

Puchary w wynikach indywidualnych przywieźli następujący polscy uczniowie: Paweł Miarka, PSP Trzyńca (6. miejsce w kategorii chłopców klas 2-3); Teresa Mrózek, PSP Oldrzychowice (1. miejsce w kategorii dziewcząt klas 4-5); Katarzyna Supiková, PSP Trzyńca (2. miejsce w kategorii dziewcząt klas 4-5); Anna Grycz, PSP Trzyńca (5. miejsce w kategorii dziewcząt klas 4-5). (ep)



Zdjęcia: ELŻBIETA PRZYCZKO

Ostatni punkt kontrolny przed metą.

ANKIETA

Kilkoro uczniów polskiej podstawówki w Oldrzychowicach zapytaliśmy o wrażenia z zawodów, a także o to, czy lubią bieganie lub inne dyscypliny sportowe.

NIKOLKA WAŁACH, KLASA 3

Nasza szkoła jeździ co roku na te zawody, ja jestem tu drugi raz. Ze sportów chyba najbardziej lubię właśnie bieganie. Na metę przybiegłam pierwsza z mojej grupy. Trasa była łatwa, tylko trochę się zmęczyłam.



FILIP BÖHM, KLASA 1

Jestem na tych zawodach po raz pierwszy. Trasa była fajna, biegłem szybko, ale chyba nie zdobędę pucharu. Lubię sport, bieganie też. Najbardziej lubię jeździć na nartach. Brałem udział w Zjeździe Gwiaździstym i wywalczyłem tam piąte miejsce.



BEATKA BRUK, KLASA 4

Trasa, którą mieliśmy do pokonania, była łatwa i fajnie się biegło przez park. Jeździmy tu ze szkoły co roku, ale nie zdobyliśmy jeszcze żadnego medalu. Lubię sport, zwłaszcza gimnastykę, kiedyś trenowałam też judo.



KASIA VAVROŠ, KLASA 5

Te zawody są bardzo fajne, jest fajna atmosfera, bo przychodzi tu dużo osób. Po starcie na początku musiałam się zorientować według mapy, ale potem już biegłam nie spoglądając w mapę. (ep)



DAWID FOLWARCZNY, KLASA 5

Co roku biorę udział w biegu przez Park Leśny. Chyba nigdy nie zdobyliśmy medalu jako szkoła, ale niektórzy odnosili sukcesy indywidualne. Trasy są tutaj łatwe, fajnie się biegnie.



ZUZIA LISZTWAN, KLASA 4

Nie lubię za bardzo sportu ani biegania, ale na Beskidzkim Azymucie mi się podoba. Byłam już wcześniej na tych zawodach, trasy są fajne i łatwe.



Umiemy fotografować!

Pstrykanie cyfrowym aparatem fotograficznym to niby nic trudnego. Ale przynajmniej z ręką na sercu: czy nie zdarza się wam, że zrobicie na wycieczce kilkadziesiąt ujęć, a tylko niektóre są naprawdę ciekawe, ostre i wiadome, co właściwie na nich widać?

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Koszarzyskach mieli podczas ostatnich wakacji okazję bliżej poznać tajniki fotografowania. W ramach wspólnego projektu z gminą Rajcza, położoną w Beskidzie Żywieckim, grupa uczniów z Koszarzysk (oraz ich starszych kolegów, którzy uczęszczają na II stopień do szkoły w Bystrzycy) brała udział razem z dziećmi z Rajczy w plenerowych warsztatach fotograficznych. W połowie sierpnia przyjechali młodzi rajczanie do Koszarzysk, pod koniec miesiąca dzieci z Koszarzysk wyjechały na trzy dni do Rajczy.

– Chodziliśmy w różne miejsca i robiliśmy zdjęcia. Spędziliśmy czas wspólnie z dziećmi z Rajczy. W Koszarzyskach było podobnie – opowiedział nam Jakub Sikora, jeden z polskich uczniów koszarzyskiej szkoły, który wziął udział w projekcie. Razem z nim uczestniczyli w nim Tomek Sikora oraz Daniel Kantor oraz czwórka uczniów klas czeskich.

Tomek dodał, że nie tylko fotografowali, ale też byli w Rajczy na dożynkach i grali w piłkę nożną. Opiekunką ich grupy była pani Beata Koźdoń, a do Rajczy wyjechał z dziećmi również wójt Koszarzysk, František Kufa.

Dzieci są przekonane, że dzięki warsztatom lepiej już wiedzą, jak fotografować – w jaki sposób dbać o właściwe oświetlenie, z jakiej perspektywy robić ujęcia i tym podob-



Fot. DANUTA CHLUP

Fotograficy z Koszarzysk obok galerii zdjęć.

nie. Cała siódemka zgodnie stwierdziła, że ciekawsze dla nich było fotografowanie w Rajczy, której do tej pory nie znali.

Teraz na korytarzu szkoły w Koszarzyskach wisi 36 pięknych, wielkoformatowych zdjęć, które wykonały dzieci. Kolejne są wystawione w budynku Urzędu Gminy. Wystawę można oglądać do 15 października. Na fotografiach zobaczymy malownicze krajobrazy, ciekawe zabudowania, piękno przyrody uchwycone w drobnych szczegółach – kwitnących kwiatkach, świeżym trawie, balach drewna ułożonych na stosie. Podobna wystawa odbywa się w Rajczy, a ze zdjęć powstanie również album.

– Te warsztaty i wystawa odbywają się w ramach wspólnego projektu „Rajcza/Koszarzyska w obiektywie aparatu fotograficznego”. Nasze gminy od dawna są zaprzyjaźnione – dowiedzieliśmy się od pani nauczycielki Doroty Koch. (dc)

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Wycieczka do leśniczówki

W piątek 7 września klasy 2 i 4A pojechały do leśniczówki w Karwinie w nagrodę za pierwsze miejsce w zbiorze kasztanów. Pogoda była przepiękna, jechaliśmy autobusem przez Kocobędz, Karwinę-Łąki, Raj i Mizerów do Karwiny-Granic. Stamtąd szliśmy do leśniczówki 30 minut na piechotę. Na miejscu przywitał nas w imieniu leśniczych pan Kocur. Najpierw wysłuchaliśmy pogadanki straży miejskiej, obser-

wowaliśmy tresurę psa, graliśmy w różne gry zręcznościowo-zwinnościowe. Rozpaliliśmy duże ognisko, na którym opiekaliśmy parówki. Na zakończenie rozdano nagrody. Przez las wróciliśmy do autobusu, który zawiózł nas z powrotem do szkoły. Wycieczka była wspaniała. W tym roku postaramy się nazbierać jeszcze więcej kasztanów.

Tobiasz Stonawski,
kl. 4A, PSP Czeski Cieszyn



Rys. AGATA GRYCZ, kl. 4

CZWARTEK 27 września

TVP 1

5.55 Kawa czy herbata? 7.35 Polityka przy kawie 8.00 Wiadomości 8.25 Hubert i Hipolit 8.35 Tomek i przyjaciele - Tomek i latarnia morska 8.55 Natura w Jedyńce - W paszczy krokodyla 10.00 My Wy Oni 10.30 Plebania (s.) 10.55 Moda na sukces (s.) 11.25 Galeria (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.35 Natura w Jedyńce - Nieustraszeni kamerzyści 13.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 14.00 Klan (s.) 14.30 Wszystko przed nami 15.00 Wiadomości 15.20 Siła wyższa 16.10 Mistrz Mowy Polskiej 2012 16.30 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.50 Klan (s.) 18.20 Wszystko przed nami 18.45 Galeria (s.) 19.10 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.30 Ojciec Mateusz (s.) 21.25 Sprawa dla reportera 22.35 Seks, kasa i kłopoty II 23.30 Łańcuch zbrodni 1.05 Sprawa dla reportera.

TVP 2

5.55 Wiadomości z drugiej ręki (s.) 7.00 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 10.50 Rodzinka.pl (s.) 11.55 Pozyteczni.pl 12.35 Postaw na milion 13.30 Barwy szczęścia (s.) 14.05 Świat bez tajemnic - Grecka tragedia 14.40 Świat bez tajemnic - Morze twoimi oczami 15.10 Ja to mam szczęście! (s.) 15.45 Panorama Kraj 16.10 Na dobre i na złe (s.) 17.10 Castle (s.) 18.00 Panorama 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Ja to mam szczęście! (s.) 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.35 To nas śmieszy! Kabaretowy Klub Dwójki 21.05 Paradoxy - Tajemnica spowiedzi 21.55 Felieton Kocham Kino 22.05 Kocham Kino - Samotny mężczyzna 23.55 Świat bez tajemnic - Planete + Doc: Yes-Meni naprawiają świat.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info 7.13 Info Poranek 7.53 Twoja@sprawa 8.00 Serwis Info 8.03 Gość poranka 8.20 Info Poranek 9.10 Gość poranka 9.45 Info Poranek 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.45 Gość poranka 10.55 Serwis sportowy 11.30 Serwis Info 12.20 Biznes 12.55 Serwis sportowy 14.10 Raport z Polski 14.30 Serwis Info 14.55 Serwis sportowy 15.15 Rozmowa dnia 16.00 Raport z Polski 16.50 Biznes 17.00 Pasma lokalne 20.00 Infoexpress 20.10 Minęła 20ta 21.05 Telekurier 21.22 Felieton TVP Info - Bankowa Akcja Honorowego Krwiodawstwa

KALKULATOR PALIWOWY

Ceny paliw na stacjach z dnia 26. 9. 2012

Bielsko-Biała, CH Auchan

E95	5,76 zł
ON	5,62 zł
LPG	2,67 zł

Cieszyn, Statoil

E95	5,86 zł
ON	5,79 zł
LPG	2,72 zł

Cieszyn, Neste

E95	5,86 zł
ON	5,76 zł

Zebrzydowice, Orlen

E95	5,84 zł
ON	5,73 zł
LPG	2,64 zł

Czeski Cieszyn, Shell

E95	38,20 kc
ON	37,80 kc (szyfr)

21.30 Serwis Info 22.15 Losowanie Lotto 22.24 Serwis Info 22.30 Jan Pospieszalski. Bliziej 23.15 Info Dziennik 23.45 Sportowy Wieczór 0.00 Katyń - Ludobójstwo i propaganda 0.46 Powstanie Warszawskie.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 7.55 Pinky i Mózg 3 8.25 Show Misia Yogi 8.55 Rodzina zastępcza (s.) 9.25 I kto tu rządzi? 10.00 Mamuśki (s.) 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Hotel 52 (s.) 13.00 Dom nie do poznania 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i partnerzy 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 21.00 Hotel 52 (s.) 22.00 Przyjaciółki (s.) 23.00 Pamiątniki z wakacji (s.).

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Zaczarowane przedszkole 9.00 101 dalmatyńczyków (s. anim.) 9.30 Północ i Południe (s.) 10.20 Wszystko-party 11.05 List do Ciebie 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Bananowe rybki 14.30 Telewarieté 16.00 Podróżomania 16.30 AZ kwiz 16.55 Ogród pod specjalnym nadzorem 17.20 Auto Moto Styl 17.45 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Pr. rozrywkowy 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadania filmowe 21.00 Widok na cmentarz (film) 21.30 Pr. dyskusyjny M. Jilkovej 22.15 Numer alarmowy 22.45 Przekręt (s.) 23.40 Sierociniec (film) 1.20 Ślady, fakty, tajemnice.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Panorama 9.00 Folklorika 9.30 Cudowne źródółka 9.50 Mity i fakty historii 10.35 Wędrówki w poszukiwaniu wina 11.05 Dołącz do nas 11.15 Nie poddawaj się 11.35 Praga, miasto wież 11.50 W poszukiwaniu piosenki 12.20 Z zoo do zoo 12.50 Chcesz je? 12.55 O nauce i naukowcach 13.20 Życiu na ratunek 13.40 Telewizyjna apteka 13.50 Intolerancja 14.15 Ojciec panien młodych (film) 16.05 Między demokracją a dyktaturą 16.30 Telewizyjny klub niesłyszących 17.00 Planeta YÓ 18.20 Zaczarowane przedszkole 18.45 Wieczorynka 18.55 Phineas i Ferb (s.) 19.25 Historie Alfreda Hitchcocka (s.) 19.50 Wiadomości w j. migowym 20.00 Samotnie Zikmunda Reacha 21.00 Na proscenium TM 21.40 Pr. rozrywkowy 22.05 Rzym (s.) 23.00 333 (mag. lit.) 23.50 Czysta krew (s.) 0.40 Półmrok - Celibat.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.55 Ulica (s.) 9.55 Królewicz żaba w Nowym Jorku (film) 11.50 Tescoma ze smakiem 12.00 Południowe wiadomości 12.35 Kochane kłopoty (s.) 13.30 Dr

House (s.) 14.30 Bez śladu (s.) 15.30 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 16.30 Przyjaciele (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości 17.30 Mentalista (s.) 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) 21.50 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 22.50 Nocne wiadomości 23.20 Raport mniejszości (film) 2.25 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

PRIMA

6.00 Wiadomości 6.45 Nieustraszone (s.) 7.45 Pan Złota Rączka (s.) 8.30 M.A.S.H. (s.) 9.20 Nakryto do stołu! 10.10 Diagnosta morderstwo (s.) 11.10 Big Ben (s.) 13.10 Detektyw Monk (s.) 14.10 Morderstwa w Kitzbuhel (s.) 15.10 Agenci NCIS: Los Angeles (s.) 16.05 Spadająca gwiazda (film) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 VIP Nakryto do stołu! 21.40 Galeria handlowa (s.) 22.55 Rizzoli & Isles (s.) 23.55 Magia kłamstwa (s.) 0.50 Prawo i porządek: Los Angeles (s.).

PIĄTEK 28 września

TVP 1

5.55 Kawa czy herbata? 7.35 Polityka przy kawie 8.00 Wiadomości 8.30 Miłka i Człapek 8.40 Tata Lew 9.00 Natura w Jedyńce - Nieustraszeni kamerzyści 10.00 Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka 10.30 Plebania (s.) 11.00 Moda na sukces (s.) 11.25 Galeria (s.) 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.40 Agro Show 2012 13.00 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 13.10 Mistrz Mowy Polskiej 2012 13.30 Jaka to melodia? (teleturniej) 14.00 Klan (s.) 14.30 Wszystko przed nami 15.00 Wiadomości 15.20 Sprawa dla reportera 16.30 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? (teleturniej) 17.55 Ranczo (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.20 Plan gry 22.20 Świat to za mało 0.35 Miasto prywatne.

TVP 2

5.55 Wiadomości z drugiej ręki (s.) 7.00 M jak miłość (s.) 8.00 Pytanie na śniadanie 10.45 Rodzinka.pl (s.) 11.50 Makłowicz w podróży - Armenia 12.30 Kłasyka Polskiego Kabaretu - Team i Tym 13.35 Barwy szczęścia (s.) 14.10 Świat bez tajemnic - Nieznany Afganistan 15.10 Ja to mam szczęście! (s.) 15.45 Panorama Kraj 16.16 Poziom 2.0 17.10 Castle (s.) 18.00 Panorama 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Ja to mam szczęście! (s.) 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.40 Rodzinka.pl (s.) 21.45 Kino na maksa - Gwiazdne wrota 23.55 Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 0.55 Ostatnia wspinaczka.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info 6.15 Info Poranek 7.53 Twoja@sprawa 8.00 Serwis Info 8.03 Gość poranka 8.20 Info Poranek 9.10 Gość poranka 9.30 Serwis Info 10.10 Biznes - otwarcie dnia 10.21

Info Poranek 10.45 Gość poranka 10.55 Serwis sportowy 11.00 Serwis Info 12.20 Biznes 14.00 Serwis Info 14.10 Raport z Polski 14.30 Serwis Info 15.15 Rozmowa dnia 15.30 Serwis Info 15.55 Serwis sportowy 16.00 Raport z Polski 16.50 Biznes 17.00 Pasma lokalne 20.00 Infoexpress 20.10 Forum 21.05 Telekurier 21.30 Serwis Info 21.45 Pasma lokalne 22.30 Info Dziennik 23.15 Sportowy Wieczór 23.30 Kraj gazem płynący.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News 7.30 Przygody Animków 7.55 Pinky i Mózg 3 8.25 Gang Misia Yogi 8.55 Rodzina zastępcza (s.) 9.25 I kto tu rządzi? 10.00 Mamuśki (s.) 10.30 Świat według Kiepskich (s.) 11.00 Dlaczego ja? 12.00 Hotel 52 (s.) 13.00 Dom nie do poznania 14.00 Pierwsza miłość (s.) 14.45 Trudne sprawy 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i partnerzy 17.00 Dlaczego ja? 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Świat według Kiepskich (s.) 20.00 Tylko taniec - Got to dance 21.45 Dziewiąte wrota (film kopr.) 0.20 Asystentka doskonała (film kanad.) 2.20 Zagadkowa noc.

TVC 1

6.00 Piękne miejsce widokowe (film) 7.00 Żofin, wyspa marzeń 7.55 Bajka 9.05 Sen o pięknej pannie (bajka) 10.20 Świat należy do nas 12.00 Południowe wiadomości 12.30 O Janie i jego niezwykłym przyjacielu (bajka) 14.00 To neznane Hadimrsku (film) 15.30 Złote wegorez (film) 16.55 Robinson Crusoe (film) 18.25 Pr. rozrywkowy 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Opowiadaj (s.) 20.55 13. komnata Polyxeny Czerninowej 21.20 Wszystko-party 22.00 Program rozrywkowy 22.55 Policja kryminalna Paryż (s.) 23.50 Miasto koci (s.) 0.10 Jak mieć ciało doskonałe.

TVC 2

6.00 Tajemnice na dnie mórz 6.50 Stare baśnie czeskie 8.10 Genus: Życie filozofa i historia Davida Flussera 8.30 Panorama 9.00 Osobistość w Dwójce 9.05 Poszukiwania czasu utraconego 9.25 GEN: Anastáz Opasek 9.40 Miejsca pielgrzymek - Stará Boleslav 10.00 Transmisja mszy ze Starej Boleslavi 11.40 Książę Waclaw (teatr) 13.35 Jak się żyje z symbolami narodowymi 13.50 Festiwal muzyczny 15.40 Przygody nauki i techniki 16.25 Królestwo natury 16.50 Na pływalni 17.45 Miloš Forman - amerykańskie lata 18.45 Wieczorynka 18.55 Phineas i Ferb (s.) 19.15 Chcesz mnie? 19.30 Podążaj za swoimi marzeniami 20.00 Korespondencja V + W 22.40 Zabriskie Point (film).

NOVA

6.05 Wonder Woman (film anim.) 7.40 Królowa Śnieżka (film) 8.55 Hultajska piątka (film) 10.15 Bajka o smoku i pięknej królowie 12.15 A może szpinak? (film) 14.10 Trzeci królewicz (film) 15.40 Legenda Zorro (film) 18.25 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości 20.20 MasterChef 22.25 Pozdrowienia z Paryża (film) 0.15 Kruptor (film).

PRIMA

6.25 Wiadomości 7.35 Roboty (film anim.) 9.20 Nakryto do stołu! 10.10 Ostatni smok (film) 12.15 Kristián 14.05 Nagi peryskop (film) 16.10 Siedmiu głodnych (film) 18.00 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości 19.50 VIP wiadomości 20.00 Lustro twojego życia - Bolek Polívka 21.15 Podstawówka 21.50 Show Jana Krausa 22.55 Uspieni (film) 23.10 Dzwoni do jasnovidza.

TV POLONIA

PIĄTEK 28 września

6.10 Warto kochać (s.) 7.00 Budując więzi 7.25 Tajemnice Wiklinowej Zatok 8.00 Pytanie na śniadanie 11.00 Polonia 24 11.35 Dwie strony medalu (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.25 Polonia w Komie - Bruksela 12.35 Wiadomości 12.50 M jak miłość (s.) 13.45 Wideoteka - 60 hitów na 60 lat! 14.20 Polacy w Bitwie o Anglię 15.20 Złotopolscy (s.) 15.50 Hala odlotów 16.50 Dwie strony medalu (s.) 17.20 Polonia w Komie - Bruksela 17.30 Teleexpress 17.55 Poziom 2.0 18.55 Ex Libris 98 19.15 Barwy szczęścia (s.) 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.50 Na dobre i na złe (s.) 21.45 Polonia w Komie - Teatr 22.00 Polonia 24 22.45 Bez znieczulenia 0.45 Dwie strony medalu (s.).

SOBOTA 29 września

6.50 Złotopolscy (s.) 9.10 Polonia 24 9.55 Szatan z siódmej klasy (s.) 10.45 Załoga Eko 11.10 Czwerej pancerni i pies (s.) 12.15 Pamiętaj o mnie 12.30 Polonia w Komie - Berlin 12.40 Ojciec Mateusz (s.) 13.30 Bal nad bale 14.00 Na dobre i na złe (s.) 15.00 Złota Dziesiątka Przystanku Woodstock - 17. Przystanek Woodstock 2011 15.55 Kulturalni PL 17.00 Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka 17.30 Teleexpress 17.55 M jak miłość (s.) 18.50 Laskowik & Malicki 19.35 Polonia w Komie - Berlin 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.45 Sprawiedliwi 21.40 Pamiętaj o mnie 22.00 Polonia 24 22.30 Kino Mistrzów - Bilans kwartalny 0.15 Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka.

NIEDZIELA 30 września

6.00 Rajske klimaty (s.) 7.50 Dwie strony medalu (s.) 8.25 Polonia 24 9.00 Magiczne drzewo 9.35 Ziarno 10.05 Stawka większa niż życie 11.25 Polonia w Komie - Amsterdam 11.35 Pamiętaj o mnie 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 12.45 Pod Tatrami 13.00 Transmisja Mszy Świętej - z kościoła pw. NMP Niepokalanie Poczętej w Wolsztynie 14.20 Wojciech Kilar - uroczysty koncert z okazji 80. urodzin kompozytora 15.50 Dzika Polska - Bogatsze życie 16.20 Skarby nieodkryte 16.50 Salon Polonii 17.30 Teleexpress 17.50 M jak miłość (s.) 18.45 Wideoteka - 60 hitów na 60 lat! 19.10 Nie ma jak Polska 19.40 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.45 Ranczo (s.) 21.40 Pamiętaj o mnie 22.00 Tygodnik.pl 22.45 Kocham Cię, Polsko! 23.50 Salon Polonii 0.25 Bal nad bale 0.50 M jak miłość (s.).

PONIEDZIAŁEK 1 października

6.10 Złota Dziesiątka Przystanku Woodstock - 17. Przystanek Woodstock 2011 7.05 Słoneczna róg Unijnej 7.25 Paziowie 8.00 Pytanie na śniadanie 11.00 Tygodnik.pl 11.30 Pogoda.pl 11.35 Rajske klimaty (s.) 12.00 Barwy szczęścia (s.) 12.25 Polonia w Komie - Teatr 12.35 Wiadomości 12.50 Ranczo (s.) 13.45 Salon Polonii 14.25 Bal nad bale 14.55 Jak to działa - program popularnonaukowy 15.35 Złotopolscy (s.) 16.10 Naszaarmia.pl 16.35 Eurowiadomości 16.50 Rajske klimaty (s.) 17.20 Polonia w Komie - Teatr - Kasia 17.30 Teleexpress 17.50 Słoneczna róg Unijnej (s.) 18.10 Dzika Polska - Bogatsze życie 18.45 Skarby nieodkryte 19.15 Barwy szczęścia (s.) 19.45 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.50 Londyńczycy (s.) 21.45 Polonia w Komie - Dubaj 22.00 Polonia 24 22.30 Pogoda.pl 22.45 Tygodnik Gospodarczy 23.20 Tomasz Lis na żywo.

KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 26. 9. 2012

	Cieszyn, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, CH Auchan	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
CZK	0,165	0,167	0,163	0,168
EUR	4,124	4,153	4,100	4,200
USD	3,160	3,240	3,170	3,270
Czeski Cieszyn, dworzec				
	kupno		sprzedaż	
PLN	5,95		6,10	
EUR	24,70		25,30	
USD	19,10		19,70 (szyfr)	

WSPOMNIENIA



*Ciężko się z Tobą żegnało,
jeszcze trudniej bez Ciebie być,
lecz miłość śmiercią się nie kończy,
w naszych sercach ciągle będziesz żyć.*

Dnia 28. 9. 2012 r. obchodziliby swoje 75. urodziny

śp. inż. JÓZEF BRZEŻAŃSKI

z Karwiny-Raju. Tych, którzy Go znali i szanowali, prosimy o chwilę wspomnień. Żona i córka z rodziną. RK-161



*Przeżyliśmy razem tyle wspólnych lat,
choć wiał nam często w oczy wiatr,
a Bóg nam darował najpiękniejszy życia skarb.*

Jutro, 28. 9. 2012, to dzień smutny i bolesny dla nas pozostałych. W tym dniu odszedł na zawsze nasz Kochany pełny poświęcenia i wiary

śp. BOGUSŁAW KOPEC

z Wędryni. Wszystkim, którzy razem z nami w modlitwie i cichej zadumie wspomną Go – pełnego radości z życia, serdecznie dziękując żona, synowie Roman, Leszek, Janusz z rodzinami i brat z rodziną. GL-595

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: The Amazing Spider-Man (27, godz. 15.30); Bastardi 3 (27, godz. 17.45); W cieniu (27, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Resident Evil: Retrybucja (27, 28, godz. 17.30); Tylko miłość (27, 28, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** W cieniu (28, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** John Carter (27, godz. 15.30); Jesteś Bogiem (27, godz. 18.00, 20.15; 28, godz. 16.00, 20.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.
POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN – Parafia rzymskokatolicka NSPJ zaprasza na Spotkanie popielgrzymkowe (Jasna Góra) w niedzielę 30. 9. o godz. 14.30. W programie: msza św., świadectwa i dzielenie się, spotkanie przy stole (agape), film pamiątkowy z pielgrzymki pieszej.
KARWINA – Biblioteka Regionalna, Towarzystwo Rowerowe „Olza” przy

PTTS „Beskid Śląski” zapraszają 2. 10. o godz. 18.00 na uroczyste otwarcie wystawy pt. „Rower na plakacie reklamowym” połączone ze spotkaniem sympatyków i przyjaciół kolarstwa do biblioteki na Rynku Masaryka we Fryszacie. W programie relacja połączona ze slajdami ze Złotu Kolarzy w Strzykowie koło Łodzi.

KARWINA-N. MIASTO – MK PZKO zaprasza 6. 10. o godz. 16.00 na spotkanie klubowe połączone z tradycyjnym smażeniem popularnych stryków do świetlicy Koła.

PIOTROWICE k. KARWINY – MK PZKO zaprasza w sobotę 29. 9. o godz. 15.00 do Domu PZKO w Piotrowicach na strykówkę. W programie prelekcja Władysława Owczarzewo – redaktora technicznego i grafika „Głosu Ludu” oraz członka rady redakcyjnej „Zwrotu”.

PTTS „Beskid Śląski” – oraz KCzT regionu morawskośląskiego zapraszają 28. 9. na obchody 80-lecia schroniska na Girowej. W programie jubileuszowym występ kapeli „Olza”, a także zwiedzanie Czarcich Młynów. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 8.19. Informacje na www.ptts-beskidslaski.cz.

▲ TR „Olza” i TKK „Ondraszek” zapraszają kolarzy na VI Rajd Rowerowy do ujścia Olzy im. Władysława



*Są w życiu chwile, które w pamięci zostaną
i choć czas mija, one nie mijają.*

Dziś, 27. 9. 2012, obchodziliby 84. urodziny, zaś w czerwcu wspomnieliśmy 4. rocznicę zgonu

śp. RUDOLFA HÜNNERA

z Ropicy. O cichą modlitwą proszą najbliżsi. GL-569



*Pusty jest dom, smutno jest w nim,
brakuje nam Was Kochani w nim...*

Dnia 27. 9. 2012 mija 30. rocznica śmierci Kochanego Męża

śp. JANA SKARABELLI

z Czeskiego Cieszyna-Sibicy.

Dnia 22. 12. 2012 minie 14. rocznica śmierci Syna

śp. ALFREDA SKARABELLI

z Trzyńca, zaś 10. 2. 2012 minęła 8. rocznica śmierci Syna

śp. JANA SKARABELLI

z Sibicy. Kto Ich znał i szanował niechaj z nami poświęci Im chwilę modlitwy i wspomnień. Proszą najbliżsi. GL-575

Janika. Rajd odbędzie się 30. 9., start o godz. 10.00 sprzed przystanku kolejowego w Lutyni Dolnej. Dalsza trasa poprowadzi przez Wierzniowice, Gorzyczki, Olzę-wieś do ujścia Olzy do Odry. Zakończenie w Boguminie ok. godz. 16.30. Wpisowe wynosi 12 zł (gorący posiłek). Inf.: 596 349 979, 731 289 538, +48 605 256 010.

▲ zaprasza 2. 10. na wtorkową wycieczkę na Wielką Czantorię. Pociąg z Cz. Cieszyna o godz. 7.19 do Bystrzycy. Autobus z Bystrzycy o godz. 8.05 do Nydku. Rejestracja pod wieżą widokową w godz. 10-11. Inf.: 731 892 401.

WĘDRYNIA – Spotkanie Klubu Seniora MK PZKO odbędzie się w wtorek 2. 10. o godz. 15.00 w Czytelni. W programie prelekcja inż. Bronisława Ondraszka nt. ciekawostek z zagranicznych wojaży.

PRAGA – Zebranie Rady Republikańskiej ruchu politycznego Coesistenza-Wspólnota odbędzie się w sobotę 29. 9. o godz. 11.00 w salce posiedzeń węgierskiej mniejszości narodowej w Domu Mniejszości Narodowych w Pradze, Vocelova 3.
65 LAT PZKO – Uprzejmie infor-

mujemy wszystkich prezesów MK PZKO, że w Biurze Zarządu Głównego PZKO można odebrać zaproszenia na obchody 65-lecia PZKO dla osób wydelegowanych oraz dla osób, które mają być na uroczystości odznaczone wpisem do Złotej Księgi. Prosimy zaproszenia odebrać najpóźniej do czwartku 4. 10.

OFERTY

KUPIĘ JAKIEKOLWIEK ANTYKI – meble, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni, zegary (mogą być i uszkodzone). Płacimy gotówką. Inf.: 608 374 432, 608 863 098. GL-585

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-505

ŻALUZYJE z montażem, remonty. Inf. tel.: 604 192 092, 558 742 676. GL-522

KONCERTY

KARWINA-FRYSZTAT – Zapraszamy w niedzielę 30. 9. o godz. 16.00 do kościoła parafialnego pw.

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

- ☐ W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30. e-mail: ogloszenia@glosludu.cz
- ☐ W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027; e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- ☐ W Odd. Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Fryszacie (przy rynku) w po, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00, so 9.00-12.00. Tel.: 596 312 477; e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

UWAGA

Przypominamy, że ogłoszenia do „Kroniki rodzinnej” należy przysyłać bądź przynosić osobiście do redakcji najpóźniej do godz. 12.00 dnia poprzedzającego wydanie gazety. W przypadku nekrologów czekamy do godz. 13.30, prosimy jednak wcześniej zgłosić telefonicznie fakt zamówienia ogłoszenia.

II wojnę światową przypomną grą miejską

– 1 września 1939 roku już w godzinach popołudniowych, gdy wojsko polskie opuściło Cieszyn, grupa miejscowych hitlerowców przystąpiła do niszczenia polskich pomników. Jako jeden z pierwszych został zburzony pomnik śląskich legionistów, stojący u stóp Góry Zamkowej. Polscy mieszkańcy miasta mogli jedynie ze smutkiem patrzeć, jak z jego szczytu zrzucona została statua Ślązaczki. Ze zdziwieniem spostrzeżono, iż dzieła zniszczenia dokonali m.in. bracia Otto i Walter Silvestrowie, którzy

do niedawna tak aktywnie działali w cieszyńskim harcerstwie. Nie było już wątpliwości: należeli do hitlerowskiej piątej kolumny – pisze Krzysztof Szelong, dyrektor Książnicy Cieszyńskiej, na stronie internetowej tej placówki.

To właśnie ta cieszyńska instytucja jest organizatorem Gry Miejskiej, głównie dla młodzieży z obu brzegów Olzy, która w najbliższą niedzielę ma przypomnieć wydarzenia sprzed ponad 70 lat. – Będzie się ona koncentrować wokół losów ludzi, którzy podjęli próby ocalenia tworzonych i

gromadzonych przez pokolenia tujejszych Polaków dóbr kultury oraz niesienia pomocy zagrożonym współobywatelom. Podążając śladem bohaterów, uczestnicy gry przeniosą się w przeszłość, poznając nieznane im dotąd oblicze miasta oraz kryjące się w nim skarby. Każdy z zespołów będzie miał także możliwość wykazania się umiejętnościami oraz wiedzą, które być może pozwolą mu sięgnąć po główną nagrodę – wyjaśnia Szelong.

Książnica, która funduje nagrody wspólnie m.in. z Macierzą Ziemi

Cieszyńskiej, Urzędem Miasta w Cieszynie, Muzeum 4. Pułku Strzelców Podhalańskich i PZKO, zaprasza do gry wszystkich chętnych, niezależnie od wieku. Rywalizacja odbędzie się w dwóch kategoriach: dla zespołów złożonych z uczniów cieszyńskich szkół oraz dla pozostałych grup. Członkowie zespołów z pierwszej kategorii mają także szansę zdobycia nagrody specjalnej dla szkoły, którą reprezentują. Nagrodę stanowi monografia Cieszyna oraz wielotomowa historia Śląska Cieszyńskiego.

Podwyższenia Krzyża Świętego na ostatni koncert muzyki organowej w ramach Festiwalu Muzyki Organowej „Karwińskie organy”. Koncertować będzie Słowaczka Zuzana Maria Ferjenčíková, absolwentka Akademii Sztuk Muzycznych w Bratysławie, mieszkająca obecnie w Wiedniu. Artystka, która koncertuje po całej Europie i USA zagra utwory romantyków Roberta Schumanna i Modesta Musorgskiego (Obrazy z wystawy w wersji organowej J. Guillou). Zaimprowizuje też melodyczny motyw zaproponowany przez słuchaczy.

WYSTAWY

SALA MÁNESA, MIEJSKI DOM KULTURY w Karwinie: do 31. 10. wystawa Miroslava Hanzelki pt. „Obrazy”. Czynna: po, śr, pt: 9.00-15.00; wt, czt; 9.00-19.00.
MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 5. 10. wystawa pt. „Hukwaldy”; stała ekspozycja „Obrazy z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** 27. 9. o godz. 17.00 wernisaż wystawy pt. „Strępiny ve stromech – pamětníci války”; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Dělnická 14:** do 28. 10. wystawa pt. „Kamień wokół nas”. Czynna: wt-pt: 8.00-16.30; so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariański 14:** do 6. 10. wystawa pt. „Śladami prawa karnego”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Pietwałdzie, Do Muzeum 89:** do 31. 1. 2013 wystawa pt. „Następny, proszę!”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985:** stała ekspozycja „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLZĄ

MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Cieszyn, ul. Regera 6: stała ekspozycja; sala wystaw czasowych: do 30. 9. wystawa pt. „Ze świętym obrazkiem przez życie”. Wejście na ekspozycję: wt, czw, so i nie o godz. 10, 11, 12, 13, 14; śr i pt o godz. 12, 13, 14, 15, 16.

GALERIA BIELSKA, ul. 3 Maja 11, Bielsko-Biała: do 30. 9. wystawa Małgorzaty Łuczyny pt. „Kompleks”. Czynna codzienne w godz. 10.00-18.00.

Z nowym kijem za trzy punkty

TIPSPORT EKSTRALIGA

TRZYNIEC - CHOMUTOW 2:0

Terce: 0:0, 0:0, 2:0. Bramki i asysty: 56. Růžička (Bonk, Varađa), 60. Polanský. Trzyńc: Hamerlík – Hrabal, Zíb, Klesla, Galvas, Lojek, Klouček – M. Růžička, Bonk, Varađa – D. Květoň, Peterek, Adamský – Klimenta, Polanský, Rákos – Zagraban.

O tym, jak ważne mieć Růžičkę, przekonali się hokeiści Trzyńca w wyrównanym spotkaniu z Chomutowem. Gwiazdor trzyńcickiej ekipy zmarnował kilka czystych sytuacji, męczył się w ataku, w końcu jednak strzelił upragnioną bramkę zapewniającą prowadzenie drużynie Josefa Turka. Na tablicy wyników widniała 56. minuta, gościom pozostało już więc niewiele czasu na zdramatyzowanie tego spektaklu. I obyło się bez dreszczowca dla kibiców Trzyńca, Jiří Polanský strzelił bowiem do pustej bramki drugiego gola przesyadającego całą sprawę. Trzyńczanie w stu procentach wypełnili zalecenia taktyczne swojego trenera. Podstawą była dobra, dokładna defensywa i konsekwentna gra bez nerwowki. W drugiej tercji gospodarze zagrali z czterema formacjami, w ostatniej trenerzy wystawili już tylko trzy elitarne ataki.

– W drugiej odsłonie kluczowi hokeiści mieli chwilę wytchnienia, bo zagraliśmy na cztery ataki. Potwierdziło się, że jesteśmy świetnie przygotowani do sezonu także pod względem kondycyjnym – powiedział zadowolony szkoleniowiec Trzyńca, Josef Turek. Dobrą formę z ostatnich kolejek potwierdził także bramkarz Peter Hamerlík, jeden z głównych bohaterów wtorkowej batalii z Chomutowem. A jak skomentował spotkanie strzelec kluczowej bramki na 1:0, Martin Růžička? Z typowym dla siebie poczuciem humoru. – W trzeciej tercji zagrałem z nowym kijem, stary sprzęt wyrzuciłem – stwierdził Růžička.

LITWINOV - WITKOWICE 4:3

Terce: 1:1, 3:1, 0:1. Bramki i asysty: 2. R. Pšurný



Fot. MARIAN JEZOWICZ

Martin Růžička znalazł swój wymarzony kij do strzelania bramek.

(Kubinčák), 27. Lukeš (V. Hübl), 35. Martyněk (Střítešský), 39. V. Hübl (Posmyk, Lukeš) – 19. Šedivý (Strapáč), 36. Strapáč (Malík, Ujčík), 60. Svačina (R. Polák, Barinka). Witkowice: Málek – Malík, Sloboda, Barinka, Rehák, Sedlák, R. Polák, Voráček – Szturc, Strapáč, Šedivý – Klimek, Burger, Ujčík – Svačina, Hruška, Huna – T. Káňa, Roman, Walker – Kucsera.

Ostrawianie po przegranej w derbach z

Trzyńcem stracili komplet punktów również z Litwinowem. – Męczymy się w ataku, nie trafiamy nawet z 200-procentowych sytuacji – stwierdził Jiří Burger, który w meczu spudłował nawet z 1. metra. Burger w dalszym ciągu czeka więc na jubileuszowy 300. gol w ekstralidze.

Lokaty: 1. Kometa Brno 13, 2. Trzyńc 12, 3. Zlin 11, ... 9. Witkowice 6 pkt.

JANUSZ BITTMAR

W SKRÓCIE

FERRARI LICZY NA KUBICĘ? Poważny wypadek Roberta Kubicy w lutym 2011 roku przerwał karierę polskiego kierowcy w wyścigach Formuły 1. Rehabilitacja Polaka trwała długo, ale kierowca niedawno zaczął już startować w rajdach samochodowych. Jak informuje włoska prasa, w 2014 roku Kubica miałby ponownie zasiąść w bolidzie F1, gdzie miałby zastąpić Felipe Massę w teamie Ferrari. W Ferrari istnieje podobno tajny projekt, wedle którego Robert Kubica – jeśli tylko zdrowie mu na to pozwoli – miałby zasiąść za sterami bolidu tego teamu w 2014 roku. Stefano Domenicali i Massimo Rivola mają być w stałym i ścisłym kontakcie z polskim kierowcą. Kubica w 2013 roku miałby brać udział w rajdach samochodowych, przygotowując się tym samym do startów w F1.

WTA TOKIO: CIĘŻKA PRZEPRAWA RADWAŃSKIEJ. Brońca tytułu w Tokio Agnieszka Radwańska rozegrała niespodziewanie trudny mecz z Jamie Hampton w 1/8 finału. Polka wygrała w dwóch setach (6:4, 6:3), ale zwycięstwo przyszło po znacznie trudniejszym boju, niż wskazywałby na to wynik. Ćwierćfinalową rywalką Agnieszki Radwańskiej w Tokio będzie lepsza z pojedynku Karolina Woźniacka – Na Li.

BORUC MUSI ZACZEKAĆ. Nie potwierdziły się przedmeczowe doniesienia „Daily Echo”. Artur Boruc nie zagrał we wtorkowym meczu trzeciej rundy Pucharu Ligi Southampton – Sheffield Wednesday i na debiut w barwach Świętych będzie musiał poczekać przynajmniej do soboty i ligowego spotkania z Evertonem.

(Opr. jb)

W środę Memoriał Alojzego Adamca

Uczniowie polskich podstawówek na Zaolziu szlifują formę do zbliżających się mistrzostw w piłce nożnej. Memoriał Alojzego Adamca zaplanowany jest na najbliższą środę 3 października w Czeskim Cieszynie, ponownie na miejskim boisku ze sztucznej trawiastą nawierzchnią.

– Liczymy, że do turnieju zgłoszą się wszystkie nasze szkoły, bo to przecież turniej w najbardziej popularnym sporcie planety – powiedział nam Zbigniew Bocek z Macierzy Szkolnej w RC, która jest głównym organizatorem zawodów. Początek rywalizacji o godz. 9.00.

System rozgrywek zostanie ustalony dopiero po napłynięciu wszystkich zgłoszeń. Wiele wskazuje jednak na to, że formuła turnieju nie ulegnie większej zmianie. Szkoły rywalizować będą w tkzw. „mini piłce nożnej”, najpierw w grupach, z których wyłonione zo-

staną drużyny walczące o medale. Turniej zapowiada się więc bardzo atrakcyjnie, tym bardziej, że w naszych szkołach nie brakuje utalentowanych młodych piłkarzy – nawet uprawiających futbol wy-czynowo w regionalnych klubach.

(jb)



Artur Boruc

Fot. ARC

Echa piłkarskiego weekendu w I A klasie

STONAWA LUTYNIA DOLNA 1:2

Do przerwy: 1:1. Bramki: Hanusek – Havlásek, Vávra. Stonawa: Tvardík – Štrba, Geršl, Frait, Szczygiel – Petruňa, Kisel, Vlček (86. Lexa), Pi-skorz (74. Sideropulos) – Bezdiček (62. Bystroň), Hanusek. Lutynia Dolna: Šajer – Kudlík, Vanečko, Hanusek, Tvrdý – Huňar, Pěgřim, Škuta, Fismol – Havlásek, Vávra.

Sytuacja stonawskiego zespołu jest poważna, po przegranej w derbach z Lutynią Dolną piłkarze spadli na ostatnie miejsce w tabeli. Zastrzyk świeżej krwi w postaci nowego szkoleniowca Dušana Kohuta jak na razie nie zadziałał, na pierwsze zwycięstwo w sezonie stonawianie muszą jeszcze zaczekać. W klubie wprawdzie nie panikują, ale powodów do potancówki też nie ma. – Musimy się z tego marazmu jakoś wygrzebać i to własnymi siłami. Innego wyjścia nie ma – powiedział „Głowski Ludu” kierownik zespołu, Jiří Frait. Jego syn w 72. minucie przy stanie 1:1 zmarnował „jedenastkę” – Jiří Frait młodszy zdecydował się na egzekucję karnego za Hanuska, który zaliczył udany debiut w barwach Stonawy. Strzelec jedynej

bramki dla gospodarzy przepuścił miejsce Fraitowi, ten jednak nie znalazł recepty na Šajera w bramce beniaminka z Lutyni Dolnej. Zmarnowany karny pogrzył gospodarzy w depresji, rozkojarzony zespół Stonawy dobił zaś w 87. minucie Vávra po nieporozumieniu całej defensywy. – Przegraliśmy po dziecinnych błędach wynikających z faktu, że po prostu gramy w strefie spadkowej. Chłopakom brakuje pewności siebie, popełniają błędy i błądzimy w zaczarowanym kręgu – ocenił doświadczony Dušan Kohut, który przejął drużynę w minionej środę, miał więc stosunkowo niewiele czasu, by coś wskórać. Dla Lutyni Dolnej, która do Stonawy przyjechała w roli beniaminka rozgrywek, trzy punkty mają duże znaczenie. To powrót do dobrej formy ze startu sezonu, nawiązanie do udanego meczu ze Starych Miastem (4:0).

OLBRACHCICE SZONÓW 0:2

Do przerwy: 0:1. Bramki: Schovajsa, Bednář. Olbrachcice: Hekera – Vojáček, A. Věčorek, T. Věčorek, Žila – Korzeniowski (46. Wojtyna), Pařík, Dorozlo, Široký – Kociolek, Kroužek (65. Šmiga).

Piłkarze Banika zaliczyli koszmar-ny występ. – Brak mi słów. Było fatalnie z naszej strony – powiedział nam trener Olbrachcic, Tomáš Vychopeň. Jego podopiecznym brakowało szybkości, akcje Banika najczęściej kończyły się na pułapce ofsajdowej. Zespół Szonowa konsekwentnie realizował swoją grę i w każdej odsłonie zaaplikował gospodarzom po jednym голу. Nie poskutkowały nawet zmiany, na jakie zdecydował się olbrachcicki trener w drugiej połowie. – W dalszym ciągu graliśmy niemrawo. Chciałbym na łamach „Głosu Ludu” przeprosić wszystkich kibiców i zarazem podziękować im za cierpliwość okazywaną piłkarzom.

ŚMIŁOWICE CZELADNA 2:3

Do przerwy: 1:1. Bramki: Dytko, Topiarz – Maceček 3. Śmiłowice: Kreželok – Buzek, Topiarz, Kocur (62. Goj), Vlachovič (75. Machala) – Pláček, Dytko, Štvrtňa (55. Klár), Opluštíl – Ganczarzyk, Baron.

Katem drużyny Śmiłowic został napastnik Karel Maceček. Wicewójt gminy Pazderna w wolnych chwilach pomaga Czelandnej w powrocie do bardziej przyjaznych piłkarskich

wód, w weekend hat trickiem rozbił ambitne Śmiłowice. Były napastnik Trzyńca, Frydku-Mistku czy Czeskiego Cieszyna był pierwszoplanową postacią meczu. Goście prowadzili już 3:1, kontaktowego gola zdobył z granicy pola karnego Topiarz, na więcej podopiecznych trenera Goja nie było jednak stać.

BYSTRZYCA PETŘVALD 2:2

Do przerwy: 2:2. Bramki: Očadlík, Blažek – V. Jaroš 2. Bystrzyca: Gaszczyk – Strokosz, Bauman, Blažek, Hadrava – Teofil, Faruga, Samek (75. Staniek), Očadlík – Lachowicz, Aleš Kluz.

Podopieczni trenera Miloša Koloničného zafundowali sobie lekką drzemkę i zanim ocknęli się z letargu, przegrywali 0:2. Gospodarzom udało się jednak do przerwy wyrównać. Na 1:2 trafił w zamieszaniu podbramkowym Očadlík, a przed zejściem do szatni wyrównał po pięknej składnej akcji całego zespołu Blažek. Druga połowa przebiegała pod dyktando Bystrzycy, goście nastawili się na defensywę i wybijanie piłki na oślep. Nikt z bystrzyckich piłkarzy nie znalazł antidotum na

destrukcyjny futbol w wykonaniu Petřvaldu, dla którego remis z jednym z faworytów rozgrywek to jak zwycięstwo w Lidze Mistrzów.

WĘDRYNIA WRACIMÓW 4:0

Do przerwy: 1:0. Bramki: Bačík, Repaský, Stoszek, Kajfosz. Wędrynia: Csikán – Fojcik, Chlebek, Bačík, Míkula – Martinčík, Broda (65. Kohut), Repaský, Gurecký (84. Walek) – L. Stoszek, Ploszek (55. Kajfosz).

Gospodarze zagrali wyczerpującie, do pełni szczęścia zabrakło tylko jeszcze lepszej skuteczności pod bramką rywala. Mnóstwo stuprocentowych okazji wędrynianie zamienili na cztery gole, trzy wpadły do siatki Wracimowa w drugiej połowie – dużo lepszej, od pierwszej, trochę wyrachowanej i zbyt ostrożnej ze strony ekipy Zdeňka Černecka. Jego zespół, jak na beniaminka rozgrywek, radzi sobie fantastycznie. Piłkarze Wędryni po wygranej z Wracimowem awansowali na drugą pozycję w tabeli.

Lokaty: 1. Bruszperk 13, 2. Wędrynia 13, 3. Bystrzyca 13, ... 7. Śmiłowice 10, 10. Olbrachcice 7, 11. Lutynia Dolna 6, 14. Stonawa 1 pkt.

(jb)